

# GAZETA



Wielkiego

Xięstwa

## POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

*N<sup>o</sup> 71.* — W Poniedziałek dnia 25. Marca 1833.

### O B W I E S Z C Z E N I E.

N. Król raczył dać prowincyi Poznańskiej nowy dowód Najwyższej Swój ojcowskić pieczy przez dozwoleńie, na najbliższe lat dziesięć, rocznego zasiłku w summie 21,000 Tal., które częścią na wystawianie nowych domów szkolnych, na wsparcie szczupłą placę mających nauczycieli, częścią na urządzenie i rozprzestrzenienie szkół miejskich, nakoniec na usposobienie nauczycieli dla szkółek wiejskich i miejskich mają być obracane.

Poczytując się za szczęśliwego, zwiastując tę świętą oznakę Królewskiej życzliwości i łaskawości mieszkańcom części kraju, w której gwałtowna porządne oświecania ludu potrzeba żywo uczuć się daje, przekonany bowiem jestem, iż dominia i gminy udzieloną im skutkiem tćj Panującego szczodrobliwości pomoc nietylko z pełną uszanowania uznają wdzięcznością, ale też uważać ją będą za najsiłniczą podniętę poświęcenia z szlachetnym zapalem swojej należnej ich szkółkom troskliwości.

Berlin, dnia 17. Marca 1833.

Naczelný Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, *Flottwell.*

### Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 21. Marca.

N. Pan raczył Radzcę przy Najwyższym Sądzie Appellacyjnym w Poznaniu, *Laube*, mianować Tajnym Radzcą sprawiedliwości, a Sędzię Pokoju *Berndes* w Szremie, jako też Sekretarza przy Najwyższym Sądzie Appellacyjnym w Poznaniu, *Wandelt*, Radzcami sprawiedliwości.

Z Czczewa donoszą, że d. 10. m. b. tamże Grippa wybuchnęła i wiele osób na nią zapa-

dło. Na tamecznej poczcie między 11 osobami, jedną tylko choroba oszczędziła. Podobnie grasuje to zle także w Elblągu.

~~~~~

### Wiadomości zagraniczne.

*A u s t r y a.*

Z Wiednia, dnia 9. Marca.

Dnia 4 b. m. przybył tu z Paryża Pan *Buisiérés*. Słychać, iż po wyjeździe Marszałka *Maison* kierować będzie interesami poselstwa francuzkiego, aż do czasu przybycia Hr. *St. Aulaire*.



Wszystkie prawie prowincje nasze (pisze Korrespondent Norymberski) mają do obrony swojej twierdze wyższego rzędu. Sam tylko Tyrol był zasłaniany przedmurzem skał i walecznością swoich mieszkańców, co jednak mogło się tylko stosować do Tyrolu północnego, gdyż południowy był wystawiony od strony Włoch na wszelkie wtargnienie. Zarządzając temu N. Cesarz Jmć rozkazał zamienić miasto Brixen w twierdzę pierwszego rzędu. Roboty mają się zacząć w r. b. i pójdą z pospiechem.

Z Prezburga, dnia 4. Marca.

Arcy-Xiężna Marva, małżonka Arcy-Xięcia Palatyna, powiła w nocy z dn. 2. na 3. b. m. syna, któremu na chrzcie ś. dano imiona: Józef Karol Ludwik.

*B e l g i a.*

Z Bruxelli, dnia 14. Marca.

Koncert wczoraj u dworu dany, został przez nagłe zastąpienie Krolowej Belgijczyków na chwilę przerwany. Ponieważ jednak rodzina Królewska wkrótce potem znowu się w sali ukazała i koncert dalej się odbywał, zastąpienie N. Pani niewznieciło żadnej obawy.

Z dnia 15. Marca.

Z Lillo donoszą pod d. 9. m. b.: „Właśnie w chwili, kiedy się zajmowano rozbrojeniem tego warownego miejsca, przeciwnie nadeszły rozkazy. Widzimy teraz działa, leżące bez lawet na wałach; zapewne oczekują stanowczych rozkazów względem uchylenia pytania o żegludze na Skaldzie.

*F r a n c y a.*

Z Paryża, dnia 14. Marca.

Wczoraj i dzisiaj toczyły się badania Sądu Assyzów względem wystrzału z pistoletu dn. 19. Listopada. Niewydały dotąd rezultatu. (Treść onych Redakcyja tej gazety jutro zamieści.)

Xiężę Orleański wrócił tu wczoraj wieczorem z Bruxelli.

(Gaz. Vossa.) — Niektóre dzienniki nieślusnie twierdzą, że Pana Lelewela na żądanie Hrabiego Pozzo di Borgo z Lagrange oddalono, upatrując, jak się zdaje, w każdym czynnie gabinetu francuzkiego pochopy obcego, północnego wpływu. Wyjąwszy Pana Sebastianiego, wszyscy Ministrowie spraw zagranicznych we Francyi od czasów wstąpienia na tron Ludwika Filipa wiele posiadali osobistego charakteru. P. Broglie, zwinny i obrotny dyplomata, także w owym względzie Panom Molé i K. Perierowi nieustępuje, a co się tyczy oswobodzenia Xiężny Berry, obstawać będzie w Radzie Ministrów zapewne za niem, ile że żaden zastępca mo-

carstw zagranicznych wprost się u rządu za Xiężną niewstawił.

Temps głosi o nowej połączonej wyprawie na Skaldę, którą Ministerium za nadejściem sprzyjającej pory roku przedsięwzięć zamysła.

Słychać, iż Marszałek Clausel obejmie znowu naczelne dowództwo w Algierze; liczne bowiem są stargi na administracyą Generała Savary.

Niektóre dzienniki zawierają następujące pismo przesłane do ich wydawców: „W Paryżu, d. 6. Marca. — Wyczytuję w pismach publicznych, iż tu przybył Augustyn Sakakini, Sekretarz posłannictwa egipskiego, i udał się do Ministra spraw zagranicznych. Wiadomość ta jest mylną; niema tu ani Sekretarza poselstwa egipskiego, ani Pośła Wice-Króla Egiptu. Pan Sakakini, tłumacz przy szkole Abuzebela, towarzyszy doktorowi Clot Bej, jako sekretarz w podróży jego, przedsięwziętej do Francyi za otrzymaniem pozwoleniem. Przyjmij W Pan i t. d. — Mohammed-Emyr-Effendi, naczelnik posłannictwa egipskiego we Francyi.“

Dzienniki tutejsze donoszą, iż pewna Xiężna zagraniczna otrzymała rozkaz oddalenia się z Francyi, i udania się do kraju swego pod karą skonfiskowania majątku.

Journal des Debats pisze, iż mimo wszelkich przeciwnych twierdzeń, Francya ma także znaczny wpływ na spokojne i pomyślne ułatwienie zatargów między Portą i Wice-Królem Egiptu.

Wydawca Gazette de France, P. Foucault oskarżony o umieszczenie artykułu pod napisami: „Logique de la Gazette de France,“ w którym targa się na prawa Króla względem następstwa tronu, przegrał swój proces polityczny, który po uwolnieniu Pana Chateaubriand spodziewał się wygrać. Został skazany na 6miesięczne więzienie i zapłacenie 1000 fr. kary pieniężnej. Pan Paulin, wydawca dziennika National jest także skazany na taką karę za pobudzanie do nienawiści i obalenia rządu.

Z raportu o cholery, drukowanego na rozkaz Izby Deputowanych, okazuje się, iż we Francyi chorowało na nią 230,000 osób, z których 95,000 umarło. Gminy tą klęską dotknięte, wydały 1,277,860 franków na lekarstwa i środki zaradcze przeciw wspomnionej chorobie.

Kilku czeladników tkackich w Lugdunie, którzy kolegów swoich pobudzali do żądania większej płacy, skazano na trzydniowe więzienie; że zaś pokazało się, iż właściciele niektórych fabryk skłonili ich do tego pieniądźmi,



chcąc tym sposobem przywieść inne fabryki do upadku, skazano więc wspomnianych właścicieli na trzymiesięczne więzienie.

Baron Tallejrand, były Prefekt Departamentu Pas de Calais popłynął z Marsylii do Liworny, skąd uda się do Florencyi w znaczeniu Sprawującego interesa francuzkie.

Gazeta *Quotidienne* pisze: „Donoszą z Pragi (w Czechach), iż każdemu wolno być na naukach, które Pan Barante, były uczeń szkoły politechnicznej, daje Xięciu Bordeaux. Ci, którzy się na tych naukach znajdowali, mówią, iż edukacja Xięcia jest bardzo dobrze kierowaną.“

Z dnia 15. Marca.

*Indicateur de Bordeaux* zamieścił buletyn przez doktora Menière podpisany pod d. 10. m. b. o stanie zdrowia Xiężny Berry, stosownie do którego Xiężna w ciągu ostatnich trzech dni najpomyślniejszego zażywa zdrowia.

*H i s z p a n i a.*

Z Madrytu, dnia 26. Lutego.

Gazeta Dworska umieściła postanowienie Królewskie wydane dn. 22. b. m., a zalecające wszystkim Sądom, aby spieszenie zajmowały się sprawami.

W stolicy tutejszej panuje największa spokojność. Zdaje się, iż rozdwojenie, jakie dotąd było między Królem i Infantem Don Carlos, zmniejszyło się teraz. Wspomniany Infant odwiedza codziennie Monarchę, i często półgodziny bawi u niego. Ministerjum postępuje ciągle drogą umiarkowania i wszystkie części administracyi tak urządzi, jak wymaga potrzeba uchylenia nadużyć i interes kraju.

Donoszą z Vigo pod d. 18. b. m., iż w przystani tamecznej stoją ciągle eskadry hiszpańska i angielska. Dowódca eskadry pierwszej dał ucztę dla oficerów morskich angielskich, nawzajem dowódca eskadry angielskiej podobną dał dla oficerów hiszpańskich.

Z dnia 5. Marca.

(Z gazet franc.) — Słychać, że między papiarami Sekretarza legacyi rossyjskiej, Pana Łabinskiego, wyprawionego do Paryża, jest też własnoręczne pismo Pana Zea Bermudez do Xięcia Broglie, w którym P. Zea Ministra wzywa, aby politykę swoją względem Hiszpanii zmienił, ponieważ wyprawa Dom Pedra już jest na schyłku, a w przesileniu, w jakim się obecnie Hiszpania znajduje, byłoby zbyt niebezpieczną rzeczą, chcieć zwołać zastępców narodu.

Nie Król, jakśmy donosili, lecz Królowa zachorowała i od kilku dni z łóżka niewstaje.

*Portugalia.*

Z Lizbony, dnia 26. Lutego.

Wczoraj odebraliśmy tu wiadomości z Porto aż do d. 21. m. b. Miasto z powodu złej pogody prawie od 3 tygodni już zupełnie od morza odcięte. Wielka onego ludność i mnogość potrzeb do tego stanu rzeczy doprowadziły, iż d. 21. zupełny nastąpił niedostatek wszelkiej świeżej, a po części też i innej żywności. Ryżu, stokfiszu, bobu i oleju, było jeszcze dostatkem na 2 miesiące, a mąki i kukurycy na jeden; ale na innych artykułach zupełnie zbywało. Dnia 18. pozwoliła pogoda jednemu okrętowi przybić do brzegu, którego ładunek z ludzi i mąki się składał. — Około 40 okrętów z nowo-zaciężnymi i amunicją na pokładzie, stało pod Vigo i na wysokości pod Porto, czekając sprzyjającej chwili, aby do portu zawinąć. Admirał Sartorius podobnie był w Vigo. Jeśli wiosna tegoroczna podobną będzie do wiosny r. 1829., t. j. jeśli wiatry i nawalności przez 7 tygodni ciągle trwać będą, tedy położenie Dom Pedra stać się może nader krytycznym. Choroby tamże ustawały; przed kilku tygodniami liczba chorych w lazaretach wojskowych dochodziła do 1000; niepanuje tam jednak cholera, lecz typhus. Między klaszą niższą ludności, z powodu szerzącej się biedy, zaraza ta okropnie zrzadza spustoszenie. Wszakże na pieniądzech i mężtwie Pedrystom dotychczas niezbywa; wojsko i urzędnicy pobierają płace swe dość regularnie. — W wojsku tegostronnem (Miguelistów) wystawiono baterye, już to, aby utrudzić wylądowanie pod St. Joao da Foz, już to, aby przeciąć komunikacyą między tą warownią i miastem Porto. Generał Solignac dla braku amunicyi, robot inżynierów niepokoić nie mógł. Typhus panuje też w tegostronnym obozie, prócz tego wybuchła zaraza koni. W Vizeu, Lamego i w całej Beirze, mianowicie w Aveiro, prawie cała ludność klas niższych pomorem złożona. Nędza, będąca skutkiem wojny, przyczynia się i tu do wzmocnienia choroby.

~~~~~

## Rozmaite wiadomości.

Z Krakowa, d. 29. Stycz. 1833. — Byłcm dziś na zamku: zawsze ten sam; jak chmury gromami brzemienne, tak wieki burzliwe przeszły wedle jego murów, szanując jego całość odwieczną, jak urok historyczny. Co większa... w tych nawet czasach zaczęto obmyślać środki przywrócenia obumarłej świetności gródu tego; wygotowany jest przez budowniczego P. Lanczi plan odnowienia



osmku (i składki w tym celu już rozpoczęte), a samą górę Wawelu, tyle już zrównano, iż stanowi domiar plantacyi, otaczających teraz tę dawną Królów Polskich stolicę; lecz w najlepszym zamiarze błędzić można: przez plantowanie Wawelu, tyle zabezpieczające, tyle zdobiące mury zamkowe, tę murowaną kolumnę naszą, wyświadczono rzetelną przysługę dziejom narodowym, przyczém jednak, wyrażono ich pierwiastkom bolesną krzywdę; któżby uwierzył? Smoczą Jamę, jaskinię Krakusa, zasklepiono zupełnie, ślad jej zasypano;... już dziś wędrowny potomek przedchrześcijańskich Sławian niemoże przez tę mistyczną bramę, puszczać się w krainę bajecznych dziejów naszych; — i czemuż ją zawarto? czyliż ta skalista rozpadlina groziła, usunięciem góry lub rumowiskiem zamku? bynajmniej; — ten przyrodzony sklep, jak tyle wieków niezachwiany istniał, tak i dziś istnieje, tylko ręka ludzka zasklepiała go do szczytu. Czyż nielepiej było otwór jego poręczyć do koła otoczyć? aby weń kto nie wpadł, a ciekawy mógłby zajrzeć lub na dno wstąpić; lecz to się jeszcze odstać może....  
(Z Rozm. Lwowsk.)

Niedawno przysłano z Jamajki dla towarzysztwa Lineuszowego w Londynie, kawał drzewa, które dotąd było nieznaném. Z początku mniemano, że drzewo to jest z gatunku *Daphne*, ale potem przekonano się, że nienależy do żadnego znanego dotąd rodzaju i nazwano je *Lagetta lineana*. Rośnie na wierzchołkach gór Jamajki, i wznosi się do 20 stóp wysokości. Kora tego drzewa jest gruba, dająca się rozdzielić na 20 lub 30 słojów, z których wewnętrzne są zupełnie podobne do koron, białe i cienkie jak gaza, tak, że można z nich robić mankiety, czepki i nawet suknie damskie. Włókna tej kory są dosyć mocne i miękkie.

### Pożegnanie do szanownych Obywateli powiatu Szredzkiego.

Jego Królewska Mość rozkazem gabinetowym z dnia 10. Lutego r. b. postanowił łaskawie uchylić mnie od piastowania nadal urzędu Radzcy Ziemiańskiego w powiecie Szredzkim.

W tém położeniu rzeczy kończąc me urzędowanie, składam Wam szanowni Obywateli najgorętsze dziękuję za łaskawe popieranie mnie przez ciąg 18letniego mego nieskazitelnego urzędowania. Nader przytém szczęśliwym być czuję się, iż usiłowanie moje tak dla Rządu, jako i dla was, zacni Obywatele, daremnemi niebyły. — Żegnając Was teraz przyjmijcie

zapewnienie, iż względna przychylność, którąście zacni Obywatele mnie zaszczytali, pamiętną mi być nieprzestanie.

Szroda, dnia 24. Marca 1833.

S t o s s.

### CYTACJA EDYKTALNA.

Nad pozostałością w Głodach zmarłego okupnika Jana Bogumila Neumann 523 Tal. wynoszącą proces spadkowo - likwidacyjny otworzonym i na zgłoszenie się wierzycieli i zameldowanie wszystkich pretensyi do pozostałości termin likwidacyjny na

dzień 26. Kwietnia 1833.

przed Wnym von Götz Assessorem wyznaczonym został. Wzywamy wszystkich, którzy do pozostałości pretensye mieć sądzą, aby się w tymże terminie osobiście, lub przez prawnie dozwolonych pełnomocników, na których Kommissarzów Sprawiedliwości, Wolny, Roestel, Mallow i Wroński proponujemy, stawili, pretensye swe podali i udowodnili. Niestawiających czeka, iż za utratnych wszystkich praw pierwszeństwa ogłoszeni i z pretensyami swemi tylko do tego odesłani będą, co po zaspokojeniu zgłoszonych się wierzycieli pozostanie.

Międzyrzecz, dnia 27. Października 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

### A U K C Y A.

We wtorek dnia 2. Kwietnia r. b. i dni następujących przed południem od godziny 9. do 12. i po południu od godz. 2. do 6. sprzedawać będą drogą publicznej aukcyi w kamienicy W. Sokolnickiego, dawniej Obsta na Nowém Mieście Nr. 229. naprzeciw Intendenty, za przyczyny translokacyi oficera, pewną liczbę bardzo dobrze zachowanych mebli z drzewa brzoźowego, jakoto: stoły, krzesła, sofy, zwierciadła, biorka i szafy, jakoteż szkła, filiżanki i różne sprzęty domowe i kuchenne.

Poznań, dnia 15. Marca 1833.

Castner,

Król. Kommissarz aukcyjny.

### Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 21. Marca 1833.	Papierami	Gotowizną
Obliży długi państwa . . .	96½	95½
Obliży bankowe aż do włącznie lit. H. . . . .	—	—
Zachodno-Pruskie listy zastawne . . . . .	98½	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego . . . . .	—	100
Wschodno-Pruskie . . . . .	99½	—
Szlaskie . . . . .	106½	—